

Strajk nauczycieli w Czechach

Data publikacji: 7.11.2019 16:00

W środę, 6 listopada na terenie całej Republiki Czeskiej w części szkół miał miejsce strajk nauczycieli. Zamknięte były również niektóre szkoły z polskim językiem nauczania (tzw. szkoły polskie) na Zaolziu.

□

Choć rząd w Pradze deklaruje, że od Nowego Roku pensje nauczycieli mają wzrosnąć o 10 procent, to jednak pedagodzy żądają większych, 15-procentowych podwyżek. Chcą także, aby na szkolnictwo zostało przeznaczone 5 proc. Produktu Krajowego Brutto, a wynagrodzenia nauczycieli miałyby wynieść 130 proc. średniego wynagrodzenia. Obecnie wynosi ono 32466 koron brutto (ok. 5200 zł) co by znaczyło, że nauczyciele chcieliby zarabiać 42205 Kč (ponad 6800 zł). Obecnie otrzymywali mniej więcej 112 proc. średniej krajowej czyli 36224 (ponad 5800 zł).

Na Zaolziu zamknięto szkoły z polskim językiem nauczania m.in. w Czeskim Cieszynie i Wędryni. W Karwinie-Frystacie strajkowała tylko część nauczycieli natomiast w wielu miejscowościach, w tym w Gnojniku, Suchej Górnej, Hawierzowie-Błędowicach, Trzyńcu, Gródku, Jabłonkowie, Milikowie i Koszarzyskach zajęcia odbywały się normalnie.

(Ÿ)